

Sygn. akt VI W 610/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2015 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant Aleksandra DZIAŁAK

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 stycznia 2015 roku,

w obecności osk. publicznego – E. Z. ze Straży Miejskiej W.,

sprawy przeciwko **M. M.**

synowi J. i I.,

urodzonemu (...) we W.,

obwinionego o to, że:

do dnia 20 sierpnia 2013 roku do godz. 20:30 we W. na ul. (...) w Siedzibie Straży Miejskiej, będąc właścicielem pojazdu marki H. o nr rej. (...) nie wskazał na żądanie uprawnionego organu komu powierzył pojazd, którego kierujący w dniu 29 maja 2013 roku o godz. 13:33 we W. na ul. (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 25 km/h,

tj. o wykroczenie z art. 96§3 kw:

I. uznaje obwinionego M. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. za winnego wykroczenia z art. 96§3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. 96§3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych;

II. obciąża obwinionego kosztami postępowania w sprawie w wysokości 100 (stu) złotych oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 (trzydziestu) złotych.

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 29 maja 2013 roku o godzinie 13:33 we W. na ulicy (...) (na wysokości Stacji Paliw (...)) Fotoradar Straży Miejskiej W.(...) zarejestrował fakt przekroczenia dozwolonej prędkości przez kierującego samochodem osobowym marki H. o nr rej. (...) – pojazd ten we wskazanym miejscu i czasie poruszał się z prędkością 75 km/h przy obowiązującym ograniczeniu dozwolonej prędkości do 50 km/h. Następnie ustalono, iż właścicielem samochodu osobowego marki H. o nr rej. (...) jest obwiniony M. M. – w dniu 14 czerwca 2013 roku wystosowano do obwinionego pisemne wezwanie do osobistego stawiennictwa w terminie siedmiu dni od daty otrzymania wezwania w siedzibie Straży Miejskiej W. (we W. przy ul. (...)) celem wskazania, komu został powierzony wskazany pojazd we wskazanym miejscu i czasie (tj. w dniu 29 maja 2013 roku o godzinie 13:33 we W. na ulicy (...)). Ponieważ M. M. nie odebrał przedmiotowego wezwania (powróciło ono do nadawcy jako tzw. niepodjęte awizo), w dniu 06 sierpnia 2013 roku Referat Wykroczeń Straży Miejskiej W. wystosował do obwinionego kolejne pisemne wezwanie do osobistego stawiennictwa w terminie siedmiu dni od daty otrzymania wezwania w siedzibie Straży Miejskiej W. w tym samym celu jak wyżej – tym razem M. M. pokwitował osobiście odbiór przedmiotowego wezwania w dniu 13 sierpnia 2013 roku.

Ustalono, iż obwiniony (wbrew ciężącemu na nim obowiązкови) do dnia 20 sierpnia 2013 roku nie poinformował Referatu Wykroczeń Straży Miejskiej W. (pisemnie bądź osobiście), kto użytkował samochód osobowy marki H. o nr rej. (...) w dniu 29 maja 2013 roku o godzinie 13:33 we W. na ulicy (...). Nie potwierdzono także, jakoby do dnia 20 sierpnia 2013 roku (do godziny 20:30) M. M. stawił się osobiście w siedzibie Straży Miejskiej W. (jak wyżej) i zostawił jednemu z obecnych tam funkcjonariuszy SM pisemną informację zawierającą wskazanie osoby kierującej wskazanym pojazdem we wskazanym miejscu i czasie.

(dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego, karty 22 i 29 akt; także: notatka urzędowa, karta 3 akt; wydruk z urządzania rejestrującego, karta 4 akt; kopie wezwań dla obwinionego ze Straży Miejskiej W., karty 5 i 6 akt; pokwitowania odbioru, karty 7 i 8 akt oraz pismo Komendanta Straży Miejskiej W. z dnia 23 grudnia 2014 roku, karta 37 akt)

M. M. z zawodu jest prawnikiem i prowadzi własną działalność gospodarczą – Kancelarię Radcy Prawnego. Obwiniony nie był uprzednio karany sądownie ani też w postępowaniu mandatowym za tzw. wykroczenia drogowe.

(dowód: informacje znane Sądowi z urzędu oraz informacja z ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, karta 25 akt)

M. M. nie był formalnie przesłuchany w toku czynności wyjaśniających, natomiast na dalszym etapie postępowania obwiniony konsekwentnie i stanowczo nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.

W sprzeciwie od wydanego uprzednio w niniejszej sprawie wyroku nakazowego M. M. oświadczył, że wykroczenie objęte wnioskiem o ukaranie jego osoby zostało mu zarzucone „kłamliwie” i może jedynie świadczyć „o bałaganie panującym u wnioskodawcy” – tym samym w przekonaniu obwinionego brak było „jakichkolwiek przesłanek” do obwinienia jego osoby (vide: karta 22 akt).

Na pierwszym terminie rozprawy w dniu 08 sierpnia 2014 roku M. M. potwierdził, iż jest właścicielem wskazanego pojazdu i że Straż Miejska W. dwukrotnie kierowała do niego pisemne wezwanie odnośnie wskazania osoby kierującej tymże pojazdem w dniu 29 maja 2013 roku o godzinie 13:33 we W. na ulicy (...). Według obwinionego po otrzymaniu drugiego wezwania udał się osobiście do siedziby Straży Miejskiej W. i okazał tenże dokument „znajdującej się na parterze strażnicze” – następnie na sugestię tejże funkcjonariusz SM (...) miał napisać na wskazanym dokumencie dane osoby kierującej jego pojazdem w krytycznym czasie, po czym zostawić to pismo tejże strażniczce i uznać, że „sprawa jest zakończona” (vide: karta 29 akt).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo oraz wina M. M. odnośnie zarzucanego mu wykroczenia są oczywiste i nie mogą budzić żadnych wątpliwości. W przekonaniu Sądu Rejonowego całokształt materiału procesowego pozwala na przyjęcie w sposób jednoznaczny, iż obwiniony swoim zachowaniem we wskazanym miejscu i czasie, tj. do dnia 20 sierpnia 2013 roku do godziny 20:30 w siedzibie Straży Miejskiej W. we W. przy ulicy (...), wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 96§3 Kodeksu wykroczeń. Podkreślić w tym miejscu należy, iż dyspozycja art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym jest na tyle oczywista i jednoznaczna, że nie może ona budzić żadnych wątpliwości interpretacyjnych – M. M. wprost przyznaje w swoich wyjaśnieniach, iż miał pełną świadomość konieczności udzielenia Straży Miejskiej W. żądanych od niego informacji (tj. wskazania osoby kierującej samochodem osobowym marki H. o nr rej. (...) w dniu 29 maja 2013 roku o godzinie 13:33 we W. na ulicy (...)) i przede wszystkim wiedział, kim była osoba kierująca jego pojazdem w krytycznym czasie.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentów – co do okoliczności niespornych także na wyjaśnieniach obwinionego. W przekonaniu Tutejszego Sądu powołane dokumenty nie budzą praktycznie żadnych wątpliwości co do swojej wiarygodności. Natomiast twierdzeniom M. M. zawartym w złożonych przez niego wyjaśnieniach Sąd Rejonowy dał wiarę wyłącznie co do okoliczności niespornych. W pozostałym

zakresie zdaniem Tutejszego Sądu wyjaśnienia obwinionego są po prostu nielogiczne oraz stanowią wyłącznie próbę realizacji przyjętej przez jego osobę linii obrony. Przedstawiona przez M. M. historia jego „wizyty” w siedzibie Straży Miejskiej W. [którego konkretnie dnia?] jest w przekonaniu Sądu Rejonowego skrajnie niewiarygodna – naprawdę nie sposób przyjąć, iż osoba wykonująca zawód radcy prawnego czyni odręczne adnotacje na dokumencie urzędowym, po czym zostawia tenże dokument osobie postronnej [kim była strażniczka obecna na parterze?] i nawet nie prosi o potwierdzenie faktu, iż stawiała się we wskazanym miejscu zgodnie z otrzymanym przez siebie wezwaniem oraz udzieliła żądanych od niej informacji. Jest przecież jak najbardziej logicznym i zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego, iż każdy obywatel (zwłaszcza zawodowy prawnik) jeżeli stawia się na wezwanie do jakiegoś urzędu (państwowego bądź samorządowego) i ma udzielić urzędnikowi jakiś konkretnych informacji, jest żywotnie zainteresowany doprowadzeniem tejsze sprawy do końca – chociażby po to, aby znowu nie musieć poświęcać swojego czasu na kolejną wizytę w danym urzędzie. Oczywiście Tutejszy Sąd nie może kategorycznie wykluczyć takiej możliwości, iż M. M. stawiał się jednak w siedzibie Straży Miejskiej W. przed datą wskazaną w zarzucie wniosku i widząc tłum interesantów w sali obsługi Referatu Wykroczeń po prostu „machnął ręką” [takie przypadki faktycznie miały miejsce] – jeżeli jednak tak było, to obwiniony może mieć pretensje wyłącznie do siebie. Tylko na marginesie pokreślić należy, iż nadanie przez M. M. do dnia 20 sierpnia 2013 roku listu poleconego (na adres Straży Miejskiej W.) ze wskazaniem danych personalnych osoby kierującej jego pojazdem w krytycznym czasie faktycznie pozwoliłoby na zakończenie tejsze sprawy i zaniechanie kierowania do Tutejszego Sądu wniosku o ukaranie obwinionego.

Zgodnie z poglądem przyjętym w doktrynie i piśmiennictwie, w odniesieniu do czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 96§3 Kodeksu wykroczeń, zachowanie sprawcze polega na niewskazaniu wbrew obowiązkowi, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Niewskazanie polega na odmowie udzielenia informacji o osobie, której został powierzony pojazd do kierowania lub używania. Nie wskazaniem jest udzielenie odpowiedzi negatywnej, na przykład, że nie wskaże tej osoby lub nie wie, w czyjej dyspozycji w określonym czasie był pojazd, jak też zaniechanie udzielenia odpowiedzi. Znamię to jest zatem spełnione w razie bezczynności, tj. nie udzielenia w ogóle odpowiedzi właściwemu organowi. Jeżeli ustawodawca w przepisie art. 78 ust. 4 powołanej ustawy Prawo o ruchu drogowym mówi o wskazaniu, a wykroczeniem jest właśnie niewskazanie, to przedmiotowe wykroczenie może być zrealizowane także (a może przede wszystkim) w formie zaniechania. Co ważne – ustawodawca nie określa formy, w jakiej ma nastąpić odmowa udzielania informacji, a zatem może być złożona ustnie lub na piśmie. Ta pierwsza może być udokumentowana w protokole lub w formie notatki służbowej. W sprawach o wykroczenia czynności wyjaśniające prowadzone przed wystąpieniem do sądu z wnioskiem o ukaranie, w tym czynności dowodowe, mogą być utrwalone w notatce urzędowej. Notatka powinna zawierać wskazanie rodzaju czynności, czasu i miejsca oraz osób uczestniczących, a także krótki opis przebiegu czynności i podpis osoby, która sporządziła notatkę (art. 54§3 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia). Odpowiedzialność za to wykroczenie jest niezależna od formy, w jakiej nastąpiła odmowa. Jest oczywistym, iż obowiązek wskazania osoby, której powierzono pojazd do kierowania lub używania, ma charakter ustawowy – jego źródłem jest przepis art. 78 ust. 4 powołanej ustawy Prawo o ruchu drogowym, który określa też katalog osób, na których ciąży ten obowiązek. Obowiązek ten pod względem przedmiotowym obejmuje wskazanie osoby, której został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie.

Uprawnienie do żądania wskazania osoby, której powierzono pojazd do kierowania lub używania, mają organy, które mają status oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia. Taki status mają Policja oraz organy administracji rządowej i samorządowej, organy kontroli państwowej i kontroli samorządu terytorialnego oraz strażnicy gminni (miejscy), ale tylko wówczas, gdy w zakresie swego działania ujawniły wykroczenie i wystąpiły z wnioskiem o ukaranie. Przyznanie strażnikom miejskim (gminnym) - na podstawie art. 129b ust. 3 pkt 7 powołanej ustawy Prawo o ruchu drogowym - uprawnień do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, rozstrzygnęło spór, czy mogą oni złożyć wniosek o ukaranie za niewywiązanie się z tego obowiązku.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Rejonowy uznał, iż M. M. swoim zachowaniem w miejscu i czasie wskazanym w zarzucie wniosku ewidentnie wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art.

96§3 Kodeksu wykroczeń. Uznając M. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych. Kara ta niewątpliwie nie jest nadmiernie surowa – jednocześnie jest ona w pełni adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości wykroczenia będącego przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie. Tutejszy Sąd nie widział żadnej możliwości odstąpienia od wymierzenia kary bądź poprzestania na zastosowaniu wobec M. M. środków oddziaływania wychowawczego. Taka decyzja Sądu była konieczna. Obwiniony dopuścił się bowiem zarzucanego mu wykroczenia niewątpliwie z winy umyślnej okazując po prostu lekceważenie porządku prawnego i ciężącego na nim obowiązku – co jest szczególnie rażące z uwagi na wykonywany przez siebie zawód zaufania publicznego. Uwzględniono ponadto społeczne oddziaływanie oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze orzeczonej kary, które mają stanowić adekwatną względem popełnionego czynu represję wobec sprawcy oraz piętnować w oczach społeczeństwa zachowanie, którego obwiniony w krytycznym czasie się dopuścił. Okolicznością łagodzącą jest natomiast niewątpliwie incydentalny charakter zdarzenia będącego przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie.

Orzeczenie o kosztach postępowania oparto o przepis art. 118§1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia oraz przepis art. 616§2 Kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 119 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.